

## UCHWAŁA

Dnia 16 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Iwona Koper

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa M. K. i R. K.  
przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w P.  
o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,  
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym  
w dniu 16 października 2014 r.,  
zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny  
postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2014 r.,

"Czy w razie określenia przez Trybunał Konstytucyjny terminu utraty mocy obowiązującej przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją (art. 190 § 3 Konstytucji RP), sąd stosuje ten przepis do oceny zdarzeń, które nastąpiły przed tym terminem również wówczas, gdy orzeka po utracie mocy obowiązującej przepisu, jeżeli powództwo oparte na przepisie uznanym za niezgodny z Konstytucją zostało wytoczone przed utratą mocy obowiązującej tego przepisu?"

podjął uchwałę:

**Przepis uznany za niezgodny z Konstytucją, który traci moc obowiązującą w terminie określonym przez Trybunał Konstytucyjny (art. 190 § 3 Konstytucji), stosuje się do roszczeń, mających podstawę w tym przepisie, w sprawach wytoczonych przed tym terminem.**

## UZASADNIENIE

Powodowie domagali się zobowiązania Spółdzielni Mieszkaniowej do ustanowienia na rzecz każdego z nich odrębnej własności lokali i przeniesienia na nich własności tych lokali. Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 13 listopada 2013 r. oddalił powództwa. Według Sądu Okręgowego, budzi wątpliwości podstawa do stosowania w sprawie art. 48 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1222; dalej: "u.s.m.") wobec utraty mocy obowiązującej tego przepisu w zakresie wskazanym przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 14 lutego 2012 r., P 17/10 (OTK-A 2012, nr 2, poz. 14). Zgodnie z tym wyrokiem, art. 48 ust. 1 u.s.m. w zakresie, w jakim przyznaje najemcy roszczenie o przeniesienie własności spółdzielczego lokalu mieszkalnego, który przed nieodpłatnym przejęciem przez spółdzielnię mieszkaniową był mieszkaniem przedsiębiorstwa państwowego, państwowej osoby prawnej lub państwowej jednostki organizacyjnej, powiązane wyłącznie z obowiązkiem spłaty zadłużenia z tytułu świadczeń wynikających z umowy najmu lokalu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 Konstytucji RP. Artykuł 48 ust. 1 u.s.m. we wskazanym zakresie utracił moc obowiązującą z upływem dwunastu miesięcy od ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw. Sąd Okręgowy powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 28/06 (OSNC 2007, nr 2, poz. 31) oraz na orzeczenia sądów apelacyjnych w Warszawie i Katowicach.

Sąd Apelacyjny przy rozpoznawaniu apelacji powodów powziął wątpliwość wyrażoną w zagadnieniu prawnym przedstawionym do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istota zagadnienia prawnego w niniejszej sprawie dotyczy skutku *ex tunc* albo *ex nunc* stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny sprzeczności badanego przepisu z Konstytucją, jeżeli jednocześnie Trybunał skorzysta z kompetencji przysługującej mu na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji RP. Zgodnie z tym przepisem, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wchodzą w życie z chwilą ich ogłoszenia, jednak Trybunał może określić inny termin, nie dłuższy niż 18 miesięcy, utraty mocy obowiązującej przepisu niezgodnego z Konstytucją. Poza tym

stwierdzeniem Konstytucja milczy co do skutków skorzystania przez Trybunał Konstytucyjny z tej kompetencji. Nie budzi wątpliwości, że przepis traci moc z nadejściem wspomnianego terminu i nie może być stosowany do oceny nowych zdarzeń prawnych. Powstaje natomiast pytanie, czy po nadejściu terminu określonego w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego i utracie mocy obowiązującej przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją może on być stosowany do oceny zdarzeń prawnych mających miejsce wtedy, gdy przepis ten jeszcze obowiązywał.

Nieliczne orzeczenia dotyczą konsekwencji utraty mocy obowiązującej art. 48 ust. 1 u.s.m. w zakresie wynikającym z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 lutego 2012 r., P 17/10. Sąd Najwyższy w praktyce stosował ten przepis, mimo zarzutu co do jego niekonstytucyjności podnoszonego w niektórych skargach kasacyjnych w okresie poprzedzającym wydanie przez Trybunał Konstytucyjny wspomnianego wyroku (np. wyrok z dnia 16 listopada 2011 r., V CSK 524/10, OSNC-ZD 2012, nr C, poz. 58). Jedynie w wyroku z dnia 23 czerwca 2010 r., II CSK 51/10 (nie publ.) Sąd Najwyższy, ze względu na wątpliwości dotyczące zgodności art. 48 ust. 1 u.s.m. z Konstytucją, przyjął wąską interpretację tego przepisu. Po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny omawianego wyroku, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 czerwca 2012 r., II CSK 578/10 (nie publ.) stwierdził, że art. 48 ust. 1 u.s.m. ma zastosowanie w okresie odroczenia, a więc przed terminem utraty mocy obowiązującej tego przepisu. W orzecznictwie sądów powszechnych istnieje natomiast rozbieżność w zakresie konsekwencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego po nadejściu rozważanego terminu. Sąd Apelacyjny w Katowicach w kilkunastu wyrokach uznał, że art. 48 ust. 1 u.s.m. nie może już być stosowany. Odmienne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 25 marca 2013 r., VI ACa 1277/12 (nie publ.).

Rozważane zagadnienie prawne było też rozważane na tle innych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego oraz innych przepisów. Stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w tym zakresie zostało najpełniej wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 2008 r., P 16/08 (OTK-A 2008, nr 10, poz. 181), według którego odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej przepisów uznanych za niekonstytucyjne oznacza, że do dnia wskazanego w sentencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego przepisy te obowiązują, o ile wcześniej nie zostaną uchylone

przez ustawodawcę. Ich obowiązywanie jest równoznaczne z koniecznością ich przestrzegania i stosowania przez wszystkich adresatów. Zgodnie bowiem z art. 190 ust. 1 Konstytucji, także to rozstrzygnięcie zamieszczone w tekście orzeczenia Trybunału jest nie tylko ostateczne, ale ma moc powszechnie obowiązującą. Odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej wadliwego aktu normatywnego oznacza, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego określa w odniesieniu do badanego stanu normatywnego skutki na przyszłość. W konsekwencji, po pierwsze, czynności dokonane na mocy zakwestionowanych przepisów nie mogą być z tej przyczyny skutecznie wzruszone. Po drugie, dokonanie czynności prawnych na podstawie przepisów uznanych za niekonstytucyjne powoduje konieczność ochrony zaufania tych, którzy tych czynności dokonali. Stanowisko to zostało potwierdzone w późniejszym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 lipca 2003 r., III CZP 45/03 (OSNC 2004, nr 9, poz. 136) uznał, że określenie późniejszej daty utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego oznacza jego pozostawienie w porządku prawnym. Wyłączone jest wobec tego przyjęcie, że utrata mocy obowiązującej przepisu z upływem określonego terminu mogłaby działać wstecz. Jest to wyjątek od reguły retroakcji przyjętej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, bowiem przesłanki, które przemawiają za przyjęciem skutku wstecznego orzeczenia w razie zastosowania reguły ustawowej (art. 190 ust. 3 zdanie pierwsze *in principio* Konstytucji RP), tracą doniosłość, gdy Trybunał, ważąc konkurujące wartości podlegające konstytucyjnej ochronie, decyduje się na utrzymanie w mocy wadliwego przepisu. Przyjęcie odmiennego rozwiązania wywołuje sprzeczność logiczną, polegającą na uznaniu, że przepis obowiązywał, mimo ogłoszenia wyroku Trybunału, a jednocześnie nie obowiązywał.

Sąd Najwyższy wyraził analogiczny pogląd w uchwale z dnia 23 stycznia 2004 r., III CZP 112/03 (OSNC 2005, nr 4, poz. 61). Podkreślił, że jeżeli Trybunał Konstytucyjny odracza utratę mocy obowiązującej wadliwego przepisu, zachowuje on moc przez okres wskazany w orzeczeniu. Pominięcie w tym okresie wadliwej normy oznaczałoby przekreślenie sensu odroczenia, a więc i sensu art. 190 ust. 3 Konstytucji RP, który, choć kontrowersyjny, jest jednak obowiązującym prawem.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 28/06 (OSNC 2007, nr 2, poz. 31) potwierdził stanowisko zajęte w powołanych uchwałach. Wskazał ponadto, że w wypadku odroczenia utraty mocy obowiązującej przepisu niezgodnego z Konstytucją nie ma również możliwości późniejszego wznowienia postępowania. Odroczenie utraty mocy obowiązującej przepisu w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego oznacza prospektywne działanie takiego orzeczenia.

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy również w innych orzeczeniach, m.in. w uchwale z dnia 23 czerwca 2005 r., III CZP 35/05 (OSNC 2006, nr 5, poz. 81) i wcześniej w wyroku z dnia 29 marca 2000 r., III RN 96/98 (OSNAPUS 2000, nr 13, poz. 500).

Za stanowiskiem, że w wypadku odroczenia przez Trybunał Konstytucyjny utraty mocy obowiązującej przepisu sprzecznego z Konstytucją sądy powinny stosować taki przepis także wtedy, gdy orzekają już po utracie przez niego mocy obowiązującej, przemawiają zatem następujące argumenty.

Po pierwsze, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające niezgodność aktu normatywnego z Konstytucją są w zasadzie skuteczne *ex tunc*. Jednakże orzeczenia odraczające termin utraty mocy obowiązującej przepisu niezgodnego z Konstytucją są wyjątkowo skuteczne *ex nunc*. Ochrona bowiem tych wartości, które skłoniły Trybunał Konstytucyjny do odroczenia terminu utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu, przemawia za uznaniem takiego orzeczenia Trybunału za skuteczne *ex nunc*. Tylko taka interpretacja nie pozbawia praktycznego znaczenia kompetencji Trybunału Konstytucyjnego do odroczenia terminu utraty mocy obowiązującej przepisu niezgodnego z Konstytucją. Zapobiega ona tzw. wtórnej niekonstytucyjności, a więc sytuacji, gdy natychmiastowe usunięcie z systemu prawa przepisu sprzecznego z Konstytucją grozi poważniejszym naruszeniem wartości konstytucyjnych niż dalsze utrzymywanie tego przepisu w systemie.

Po drugie, kompetencja Trybunału Konstytucyjnego określona w art. 190 ust. 3 Konstytucji RP ma szczególny charakter. Trybunał Konstytucyjny może dokonać przewidzianego tam odroczenia terminu utraty mocy obowiązującej badanego przepisu wyłącznie wtedy, gdy za odroczeniem przemawia potrzeba ochrony innych istotnych wartości konstytucyjnych. Natychmiastowa utrata mocy

przepisu niezgodnego z Konstytucją doprowadziłaby do jeszcze poważniejszych naruszeń Konstytucji niż dalsze obowiązywanie tego przepisu.

Po trzecie, w rozważanym zakresie nie ma rozbieżności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego. O ile rozbieżność taka występuje co do oceny skuteczności *ex tunc* albo *ex nunc* „zwykłych” orzeczeń Trybunału, to w odniesieniu do orzeczeń odraczających termin utraty mocy obowiązującej przez normę prawną zgodnie przyjmuje się skuteczność orzeczenia Trybunału *ex nunc*.

Po czwarte, posługując się *argumentum ad absurdum*, należy podkreślić, że odmienna interpretacja prowadzi do trudnych do zaakceptowania konsekwencji. Umożliwia bowiem wznawianie postępowań, w których orzeczenia zapadły w okresie odroczenia utraty mocy obowiązującej przepisu niezgodnego z Konstytucją. Już w chwili wydania wyroku byłoby zatem oczywiste, że wkrótce postępowanie zostanie wznowione. Takiej sytuacji nie da się pogodzić z powagą orzekania.

Po piąte, uznanie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego odraczających termin utraty mocy obowiązującej niezgodnego z Konstytucją przepisu za skuteczne *ex tunc* może prowadzić do niesprawiedliwych rezultatów. Stosowanie albo niestosowanie niekonstytucyjnego przepisu byłoby paradoksalnie uzależnione od wyznaczenia terminu rozprawy. Taka interpretacja powodowałaby różne traktowanie podmiotów prawa będących w takiej samej sytuacji, co jest nie do przyjęcia ze względu na wartości i zasady konstytucyjne. Natomiast uznanie, zgodnie z regułami intertemporalnymi, że prawem właściwym jest prawo obowiązujące w chwili zdarzenia (zasada *tempus regit actum*), sprawia, iż sytuacja wszystkich stron jest identyczna w tego samego rodzaju postępowaniach.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy rozstrzygnął zagadnienie prawne, jak w uchwale.